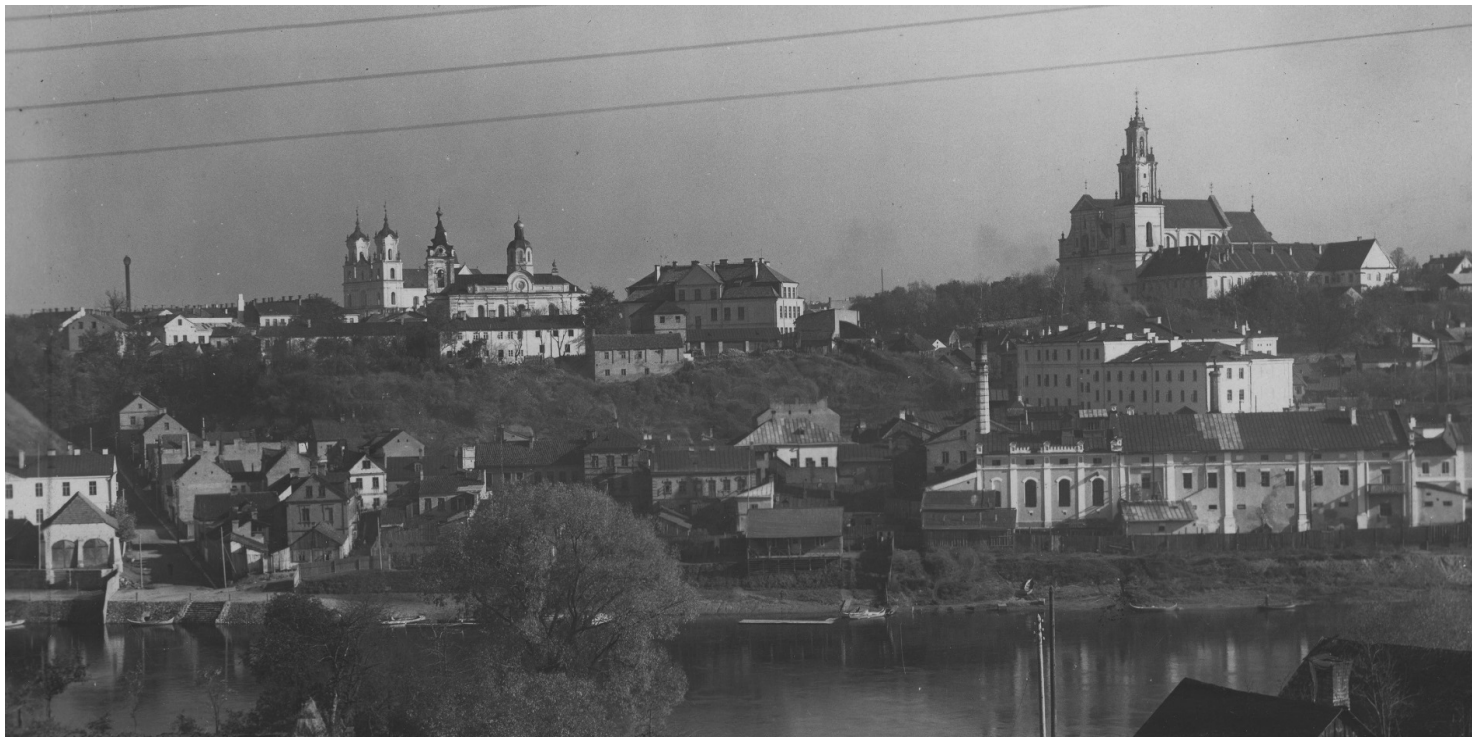


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/harcerstwo/94822,Brunon-Hlebowicz-nauczyciel-harcercz-obronca-Grodna.html>



Panorama Grodna, 1931 r. Fot. ze zbiorów NAC

BIOGRAM / BIOGRAFIA

Brunon Hlebowicz - nauczyciel, harcerz, obrońca Grodna

Autor: JERZY AUTUCHIEWICZ 23.09.2023

Życiorys Brunona Hlebowicza jest przykładem biografii patriotycznej, przyczynkiem do losów polskiej inteligencji, która za swe zaangażowanie w okresie II Rzeczypospolitej oraz walkę o niepodległość ojczyzny podczas II wojny światowej zapłaciła wysoką cenę. Płacić ją przyszło również po zakończeniu działań wojennych.

Brunon Hlebowicz urodził się 22 października 1908 r. w Grodnie. Pochodził z rodziny, w której poczucie patriotyzmu było głęboko zakorzenione. Rodzice Franciszek i Jadwiga z Chreptowiczów mogli poszczycić się chlubnym rodowodem. Mieli przodków, którzy w Wielkim Księstwie Litewskim zajmowali nawet tak eksponowane stanowiska, jak kanclerz litewski czy wojewoda wileński, smoleński, miński. Z dawnej świetności niewiele jednak dotrwało do XX wieku. W 1912 r. Franciszek po odmowie przyjęcia prawosławia, co miało być dowodem na potwierdzenie jego lojalności wobec caratu, został przez władze carskie zesłany w głąb Rosji na tzw. *obrusienije*. W ślad za mężem wyjechała Jadwiga wraz z dziećmi. Do rodzinnego miasta Hlebowicze powrócili w 1921 r., już w wolnej Polsce.



**Kościół garnizonowy Najświętszej
Maryi Panny w Grodnie, ok. 1920
r. Fot. ze zbiorów NAC**

Na harcerskim szlaku

W październiku 1923 r. Brunon został przyjęty do Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego w Grodnie. Tam też rozpoczął swoją karierę związaną z działalnością harcerską, zapisując się do drużyny harcerskiej im. Bartosza Głowackiego. Seminarium Nauczycielskie ukończył w 1928 r. po przerwie w nauce spowodowanej problemami ze zdrowiem.

Od 13 sierpnia 1929 r. odbywał służbę wojskową w Szkole Podchorążych Rezerwy Piechoty nr 5 w Krakowie.

Od 1930 r. do wybuchu II wojny światowej był nauczycielem Szkoły Powszechnej nr 7 w Grodnie. Od 1932 r. nosił stopień harcerza Rzeczypospolitej. W miarę upływu lat w grodzieńskiej Komendzie Hufca ZHP pełnił coraz poważniejsze funkcje, m.in. zastępcy komendanta. W 1935 r. z rozkazu Komendy Chorągwi w Białymstoku męski hufiec harcerski w Grodnie został podzielony na hufiec Grodno-miasto, funkcję komendanta objął Stefan Walczak, oraz hufiec Grodno-powiat, którego komendantem został Brunon Hlebowicz. Następnie z grodzieńskiej komendy hufca przeszedł do Rzemieślniczego Kręgu Starszoharcerskiego.

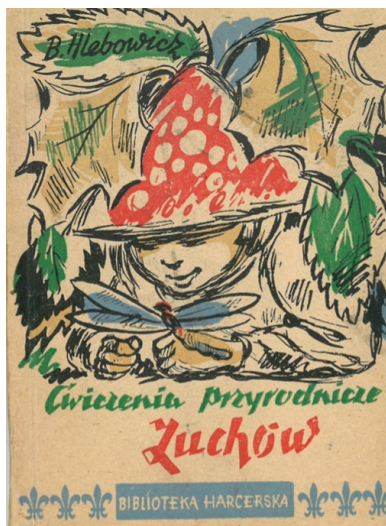


Obóz harcerskich drużyn wodnych w Grodnie, 1932 r. Fot. ze zbiorów NAC

Przedwojenne Grodno było wówczas prężnym ośrodkiem regionalnym, prowadzącym działalność naukowo-popularyzatorską. Hlebowicz aktywnie włączył się również w ten nurt życia. Był zapalonym miłośnikiem przyrody, w szkole prowadził własną pracownię przyrodniczą.

W 1937 r. ukazała się jego pierwsza publikacja harcerska *Ćwiczenia przyrodnicze zuchów*. Książeczka była poradnikiem skierowanym do drużynowych prowadzących zajęcia z zuchami. Zaprezentowane w niej ćwiczenia miały na celu rozbudzenie zainteresowania otaczającym światem oraz nauczenie zuchów dbałości, miłości i szacunku do przyrody. Dzieci poprzez rozmaite gry i zabawy miały jej doświadczać, a nie tylko słuchać opowieści o zwierzętach i zjawiskach atmosferycznych. Bezpośredni kontakt z naturą miał też rozwijać ich wrażliwość, a zajęcia w grupie kształtować właściwe postawy społeczne.

W tym czasie Hlebowicz współpracował z czasopismem harcerskim „Na Tropie”, publikując w nim teksty w dziale przyrodniczym. Swoją pasję kontynuował również po wojnie, kiedy to ukazały się jego kolejne prace z dziedziny harcerskiej, poradniki dla młodzieży, był też autorem literatury dziecięcej.



B. Hlebowicz Ćwiczenia przyrodnicze zuchów. Wydanie z 1958 r



Druh Brunon Hlebowicz w 1933 r

Pan od przyrody i bandyci od historii

Historia grodzieńskiego harcerstwa jest nieodłącznie związana z obroną miasta po agresji sowieckiej na Polskę 17 września 1939 r. W 1941 r. gen. Władysław Sikorski w rozmowie z ocalałymi obrońcami Grodna zwrócił się

do nich słowami: „Jesteście nowymi Orłętami”, okazując w ten sposób szacunek za ich dzielność i odwagę, z jaką bronili miasta, świadomi beznadziejnego położenia i przewagi atakującej Armii Czerwonej.

Brunon Hlebowicz zapisał piękną kartę w obronie rodzinnego miasta. W tych dramatycznych pełnych chaosu chwilach wykazał się aktywną postawą i hartem ducha, stając się jednym z organizatorów obrony Grodna. Oddział, który zorganizował Hlebowicz, składał się ze starszych harcerzy i młodych robotników wcześniej również związanych z ZHP, a wówczas zrzeszonych w Związku Młodej Polski. Pozostawał on w dyspozycji Oddziału II Dowództwa Okręgu Korpusu nr III w Grodnie. Po wybuchu wojny ochotniczy oddział harcerski pełnił służbę pomocniczą, do jego zadań należało prowadzenie akcji obserwacyjnej i ochronnej przed dywersją, jakiej spodziewano się ze strony niemieckiej. Wówczas nikt jeszcze nie przypuszczał, że do Grodna wkroczą nie Niemcy, lecz Sowieci. Podczas obrony Grodna w dniach 20–22 września Hlebowicz odznaczył się nie tylko wolą walki, ale też męstwem i opanowaniem. Dowodził patrolem, który zniszczył jeden z sowieckich czołgów. Popisał się przy tym wyborowym strzałem – trafiając z karabinu w szczelinę czołgu, zabił jego kierowcę, co ułatwiło innym podpalenie go butelką z benzyną.



**Sowiecka piechota po
przekroczeniu granicy z Polską,
17 września 1939 r.**

Mimo zaangażowania i poświęcenia w walce z przeważającą Armią Czerwoną, jej wynik był z góry przesądzony. Miasto musiało się poddać. Wieczorem 21 września Hlebowiczowi, który doskonale znał miasto, udało się wyprowadzić grupę obrońców z terenu koszar 81. Pułku Strzelców Grodzieńskich do pobliskiego lasu Pyszki, z którego mogli już dalej bezpiecznie się rozproszyć. Był dumny, że udało mu się dotrzymać słowa danego staroście

„że opuszczę Grodno z ostatnimi żołnierzami, ze swoimi harcerzami, wiernymi rodzinnemu miastu i Ojczyźnie Polsce”.

Jego relacja dotycząca tego epizodu kampanii wrześniowej 1939 r. do dziś jest cennym źródłem historycznym.

Po wycofaniu się z Grodna Hlebowicz razem z innymi członkami oddziału przekroczył granicę z Litwą, gdzie został internowany. Po ataku Niemiec na ZSRS, w obawie przed ponownym trafieniem do obozu dla uchodźców, Hlebowicz przeniósł się do Wilna. Tam miał okazję spotkać się z rodziną, matką i rodzeństwem. Była to też jedna z ostatnich okazji do spotkania z bratem Henrykiem, będącym wówczas wikariuszem parafii pobernardyńskiej w Wilnie. Ks. Hlebowicz cieszył się opinią wielkiego kapłana i patrioty oraz znakomitego kaznodziei. W dniu 7 listopada 1941 r. ks. Hlebowicz został aresztowany w Chotajewiczach, a dwa dni potem wywieziony w nieznanym kierunku i rozstrzelany w okolicach Borysowa. Miał on zginąć na podstawie wyroku, w którym był oskarżony o rozprowadzanie polskich elementarzy, prawdopodobnie jednak rzeczywistą przyczyną była jego ofiarna posługa duszpasterska wśród wiernych na terenach Mińszczyzny.

Działalność konspiracyjna, życie osobiste i represje

Do Grodna Brunon powrócił w sierpniu 1941 r. Podczas okupacji niemieckiej był członkiem Szarych Szeregów oraz brał udział w tajnym nauczaniu. Od sierpnia do listopada 1941 r. pracował w grodzieńskim magistracie, ale został zwolniony przez władze niemieckie. Aby się utrzymać, prowadził sklep zielarski, a następnie pracownię wypychania zwierząt. Na przełomie października i listopada 1941 r. w Grodnie utworzona została konspiracyjna komenda hufca „Szarych Szeregów”, a jej komendantem został Hlebowicz. Podczas okupacji posługiwał się pseudonimami „Znachor”, „Brunek”, „Jan Chreptowicz”. W jego rękach spoczywało również kierownictwo komórki informacyjno-kontrwywiadowczej oraz utrzymywanie kontaktu z władzami Polskiego Państwa Podziemnego. Przed Hlebowiczem stanęło zadanie odbudowy działalności wychowawczo-szkoleniowej wśród młodzieży. Z racji na dotychczasowe doświadczenie odgrywał ważną rolę w grodzieńskim tajnym nauczaniu.

Po wojnie Hlebowicz przez rok był nauczycielem we wsi Słojniki w powiecie sokólskim, gdzie oczekiwał na przybycie z za linii Curzona żony Marii z dziećmi. Następnie, w sierpniu 1945 r., osiadł w Skolimowie k. Warszawy i zgłosił się do Inspektoratu Szkolnego w poszukiwaniu pracy. Został zaangażowany jako nauczyciel w Gimnazjum i Liceum w Skolimowie, gdzie pracował do 1 listopada 1948 r., kiedy to z polecenia Ministerstwa Oświaty objął stanowisko kierownika Wytwórni Pomocy Szkolnych do Biologii w Państwowych Zakładach Pomocy Szkolnych w Warszawie. Nadal był też zaangażowany w działalność harcerską. Od 1945 r. pełnił funkcję Kierownika Wydziału Drużyn w warszawskiej Komendzie Chorągwi, od 1947 r. pozostawał bez przydziału, prowadził szkolenie instruktorów i młodzieży z zakresu przyrody. Próba prowadzenia ustabilizowanego życia po wojnie oraz kontynuowania działalności harcerskiej w stalinowskiej rzeczywistości była skazana na porażkę.

Za swoją działalność podczas wojny i patriotyczne poglądy był represjonowany przez komunistyczny aparat represji. Pierwszy raz w październiku 1950 r., na podstawie fałszywego donosu, trafił do aresztu na dwa

miesiące. Po opuszczeniu aresztu Hlebowicz nie wrócił do poprzedniej pracy. Przez rok był nauczycielem w szkole podstawowej, a od stycznia 1952 r. pracował w Państwowych Zakładach Foto-Przeźroczy jako redaktor wydziału popularnonaukowego i działu bajek.



Brunon Hlebowicz w 1942 r.

Rząd kanapowy

Jako wieloletniemu pedagogowi i działaczowi harcerskiemu trudno mu było pogodzić się z realiami panującymi w rządzonej przez komunistów Polsce. Szczególnie raził go sposób wychowania dzieci i młodzieży, daleki o ideałów jakie wpajał swoim wychowankom. Podczas spotkań towarzyskich w gronie znajomych rozmowy często schodziły na tematy polityczne. Hlebowicz pokładał nadzieję, że zmianę może przynieść jedynie wybuch III wojny światowej. Z rozmów tych wyłonił się plan powołania organizacji, która mogłaby przejąć władzę po komunistach, w przypadku gdyby ci ją utracili w wyniku korzystnego dla Polski rozwoju sytuacji międzynarodowej. Powołanej 4 października 1953 r. organizacji nadano nazwę „Rząd Narodowy”. W rzeczywistości poza szumną nazwą i daleko idącymi deklaracjami i planami działań, faktyczna działalność ograniczyła się poza spotkaniami i rozmowami, do akcji protestacyjnej po aresztowaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego. Można więc bez przesady nazwać ją organizacją kanapową, nie mającą szerokiego zaplecza organizacyjnego. Źródłem jej powstania była frustracja i niezgoda na sprawowany przez komunistów system rządów.

UB dość szybko wpadł na trop „Rządu Narodowego”. Otoczywszy go siecią agentury, był dobrze zorientowany

w jego działalności i planach. Po zebraniu dostatecznej liczby obciążających dowodów, UB zdecydował o zlikwidowaniu organizacji i przystąpił do aresztowań jej członków. W dniu 23 listopada 1953 r. aresztowani zostali Brunon Hlebowicz, jego żona Maria, ks. Alojzy Niedziela i Maria Sabiniewicz, następnego dnia zatrzymano córkę Bożennę Hlebowicz. Wszyscy zostali oskarżeni o „usiłowanie zmiany przemocą ustroju Państwa Polskiego”.

Rozprawa sądowa rozpoczęła się 5 kwietnia 1954 r. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie, który uznał oskarżonych za winnych zarzucanych im czynów i skazał Brunona Hlebowicza na karę 12 lat więzienia, utratę praw publicznych na 4 lata oraz przepadek mienia. Bożennę i Marię Sabiniewicz sąd skazał na karę 5 lat więzienia, utratę praw publicznych na 2 lata i przepadek mienia, w przypadku Marii Mielnik Hlebowicz kara różniła się jedynie skróceniem utraty praw publicznych do jednego roku. Brunon Hlebowicz uważał, że wysokość kary miała związek z jego postawą podczas procesu, zwłaszcza z wypowiedzianymi podczas rozprawy słowami

„wróćcie narodowi polskiemu należne mu prawa i swobodę obywatelską, a dopiero po tym nas sądźcie”.

Wszyscy skazani w tym procesie odzyskali wolność na fali odwilży w 1956 r.

Wypchnięty poza pole służby

Pod koniec lat pięćdziesiątych przedwojenni działacze harcerscy byli stopniowo marginalizowani przez nowe władze, mając coraz mniejszy wpływ na pracę i program ZHP. Hlebowicz porzucił aktywną pracę w harcerstwie, nie mogąc się pogodzić ze zmianami, jakie w nim zaszły, co według niego samego nie wróżyło dobrze przyszłości i kondycji związku. Wśród znajomych nie krył swego niezadowolenia z podporządkowania ZHP partii komunistycznej. Hlebowicz był podejrzewany o organizowanie „dzikich drużyn ZHP”, w związku z był inwigilowany przez SB. Bezpieka wiedziała, że Hlebowicz nie zerwał całkowicie z harcerstwem i wciąż utrzymywał kontakty z działaczami harcerskimi, oraz że nie zmieni on swego nastawienia do panującego ustroju. Jednocześnie była przekonana, że w przypadku podjęcia przez Hlebowicza jakiegokolwiek działalności, która mogłaby zostać uznana za wrogą wobec PRL, dzięki posiadanej agenturze będzie o tym wiedzieć i jest w stanie natychmiast ją zakończyć.

Życiorys Brunona Hlebowicza jest przykładem biografii patriotycznej, przyczynkiem do losów polskiej inteligencji, która za swe zaangażowanie w okresie II Rzeczypospolitej oraz walkę o niepodległość ojczyzny podczas II wojny światowej zapłaciła wysoką cenę, również po jej zakończeniu, w okresie stalinizmu. Jego życiową pasją było harcerstwo, z którym był mocno związany przez całe życie. Dostrzegał, jak dużą rolę w powojennej Polsce odgrywa wychowanie młodzieży w duchu ideałów harcerskich, dzięki którym mogła się ona

oprzeć komunistycznej indoktrynacji. To zaangażowanie doceniali jego wychowankowie ze szkoły w Skolimowie, odwiedzając go regularnie również wówczas, gdy już był na emeryturze. Brunon Hlebowicz zmarł 9 grudnia 2001 r. w Warszawie.

COFNIJ SIĘ